

PROTOKÓŁ Nr IV/15
z obrad IV Sesji Rady Powiatu Łowickiego
odbytej w dniu 28 stycznia 2015 roku w sali konferencyjnej
Starostwa Powiatowego w Łowiczu, ul. Stanisławskiego 30a

Ustawowa liczba Radnych	– 21
Radnych obecnych na Sesji	– 21
Lista obecności	– /Zał. Nr 1/
Wyniki głosowań z Sesji	– /Zał. Nr 2/

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie obrad IV Sesji Rady Powiatu Łowickiego.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Wnioski do porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z III Sesji Rady Powiatu Łowickiego.
5. Sprawozdanie z działalności Powiatowej Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Powiatu Łowickiego za 2014 rok.
6. Informacja o działalności promocyjnej na rzecz rozwoju Powiatu Łowickiego.
7. Sprawozdanie ze średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach/placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat Łowicki za 2014 rok.
8. Rozpatrzenie projektu Uchwały RPL w sprawie uchwalenia „Powiatowego Programu Rozwoju Pieczy Zastępczej na lata 2015 – 2017” w Powiecie Łowickim.
9. Rozpatrzenie projektu Uchwały RPL w sprawie zmiany uchwały Rady Powiatu Łowickiego Nr XXIX/216/2012 z dnia 31 października 2012 r. w sprawie Statutu Zespołu Opieki Zdrowotnej w Łowiczu.
10. Rozpatrzenie projektu Uchwały RPL w sprawie zmiany Statutu Powiatu Łowickiego.
11. Rozpatrzenie projektu Uchwały RPL w sprawie zajęcia stanowiska na zmianę warunków płacy i pracy radnemu powiatu.
12. Sprawozdanie Starosty Łowickiego z prac Zarządu Powiatu Łowickiego w okresie między sesjami.
13. Sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Rady Powiatu Łowickiego w okresie między sesjami.
14. Interpelacje, wolne wnioski, zapytania radnych i sprawy różne.
15. Zakończenie obrad IV Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Ad. pkt. 1

Otwarcie obrad IV Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski otworzył obrady IV Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Ad. pkt. 2

Stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski poinformował, że w sesji bierze udział 21 radnych, co stanowi quorum, przy którym Rada może podejmować prawomocne decyzje.

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, zapraszam Pana Roberta Wyczyńskiego. Szanowni Państwo, proszę o powstanie, Pan Robert Wyczyński urodzony w dniu 18 lutego w Chełmie otrzymał stopień nauczyciela mianowanego i w dniu dzisiejszym chcielibyśmy mu ten dokument wręczyć i aby złożył ślubowanie. Po odczytaniu ślubowania przeze mnie powie Pan, ślubuję. „Ślubuję rzetelnie pełnić mą powinność nauczyciela, wychowawcy i opiekuna młodzieży, dążyć do pełni rozwoju osobowości ucznia i własnej, kształcić i wychowywać młode pokolenie w duchu umiłowania ojczyzny, tradycji narodowych, poszanowania Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Tak mi dopomóż Bóg”.

Pan Robert Wyczyński: Ślubuje.

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Szanowni Państwo, mamy jeszcze jedno podziękowanie dzisiaj, natomiast Pan Burmistrz obiecał, że jeśli mu tylko czas pozwoli, a jest w tej chwili poza Łowiczem, to dojedzie, więc jeśli się uda Burmistrzowi dojechać, to Panie Przewodniczący prosiłbym o przerwanie i podziękowalibyśmy na ręce Burmistrza Miastu za udział w zakupie lampy do tomografu.

Ad. pkt. 3

Wnioski do porządku obrad.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Szanowni Państwo proponuję, aby znieść punkt 11 z porządku obrad i nie uwzględniać go na dzisiejszej sesji. Czy są inne propozycje?

Radny Wojciech Miedzianowski: Chciałbym tylko wiedzieć Panie Przewodniczący, czy Pani Dyrektor wycofała pismo?

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Nie. Pani Dyrektor nie wycofała pisma, natomiast ja uważam, że należy uzupełnić o pewne sprawy to pismo, ono dla mnie nie jest pełne. Wysłałem już prośbę o uzupełnienie pewnych danych nie zawartych w tym piśmie.

Radny Janusz Michalak: Panie Przewodniczący, trochę zaskoczeni jesteśmy tym wnioskiem. W związku z tym chcielibyśmy 5 minut przerwy.

**PRZEWODNICZĄCY RADY POWIATU ŁOWICKIEGO KRZYSZTOF GÓRSKI
OGŁOSIŁ PRZERWĘ W OBRADACH O GODZINIE 14:15.**

**PRZEWODNICZĄCY RADY POWIATU ŁOWICKIEGO KRZYSZTOF GÓRSKI
WZNOWIŁ OBRADY O GODZINIE 14:25.**

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Czy są jakieś inne uwagi do porządku obrad?

Radny Janusz Michalak: Panie Przewodniczący, ja bym chciał się zapytać, dlaczego ten punkt znalazł się w porządku obrad? Ja rozumiem, że Pan Olęcki wie, bo Pan Olęcki pewnie dostał inne dokumenty niż my, bo mówi, że nie jest zdziwiony. Jeżeli Pan Przewodniczący

dostał pismo to myślę, że na podstawie tego pisma i konsultacji z Panem Starostą wprowadził to do porządku obrad. Więc dlaczego dzisiaj to zdejmujemy ja się pytam?

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Zdejmujemy dlatego, że uważam, że w treści pisma nie są zawarte wszystkie argumenty. Ja w tak trudnej sytuacji, chcąc bronić radnego, chcę mieć wszystkie argumenty od Pani Dyrektor szkoły i od organu prowadzącego.

Radny Janusz Michalak: My też byśmy chcieli Panie Przewodniczący, ale okazuje się, że my dostajemy tylko w uzasadnieniu napisane, że z treści pisma wynika, że powinniśmy taką decyzję podjąć i tą uchwałę przegłosować. Jeśli mamy wszyscy o tym głosować i tak jak Pan powiedział „bronić Radnego” to powinniśmy mieć równe szanse na wyciąganie podobnych wniosków i stosowanie tych samych argumentów.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Te równe szanse będziemy mieli, jeśli dostanę odpowiedź, również dam ją do wglądu radnym. Muszę mieć od Pani Dyrektor uzupełnione dane i od organu prowadzącego. Te argumenty, które zawarte są w piśmie, według mnie nie są wystarczające.

Radny Stanisław Olęcki: Nie chcę Panie Radny słowo za słowo, ale „jesteśmy zdziwieni” rozumiem odnosi do Pana i do nas wszystkich, w związku z tym, proszę nie reprezentować nas wszystkich w każdej sprawie.

Radny Janusz Michalak: Pan powiedział i nie dostał Pan głosu i przez stół Pan krzyczał, że nie jest Pan zdziwiony.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski Czy są jakieś inne uwagi do porządku obrad?

Radny Marcin Kosiorek: Jeśli można, bo rzecz jest w mojej sprawie. Miałbym prośbę do wszystkich, jeśli Pan Przewodniczący chce bronić radnego, to ja mam prośbę, ten punkt mnie dotyczy. Chciałbym, aby ten serial pod nazwą „zwalnianie Kosiorka” zakończył się jak najszybciej, żebyśmy tego nie zdejmowali. Dziwię się, że poprzednio Pani Dyrektor mogła być obecna, a teraz nie ma jej, bo na pewno by na wszystkie pytania nam odpowiedziała i także na Pańskie, Panie Przewodniczący, także spokojnie mogłaby wyjaśnić wszystkie sprawy. Ja liczyłem, że po dzisiejszym dniu ten temat, który został wyciągnięty wczoraj, dzisiaj i widzę, że za miesiąc ma być, myślę, że są ważniejsze sprawy w powiecie, niż ograniczanie etatu czy zwalnianie radnego, dlatego myślę, że dobrze by było jak byśmy to po prostu dzisiaj zakończyli.

Radny Jarosław Papuga: To czy radny będzie zwolniony, czy nauczyciel w danej szkole będzie zwolniony czy nie będzie, o tym powinna decydować dyrektor szkoły, w której on pracuje. Rada Powiatu może jedynie na podstawie art. 22 odmówić zgody na rozwiązanie stosunku pracy, jeśli podstawą rozwiązania tego stosunku są zdarzenia związane z wykonywaniem przez radnego mandatu. I tutaj temat się zamyka. Przewodniczący zdejmując ten punkt z dzisiejszych obrad, chce uzyskać dodatkowe dokumenty, w których Pani Dyrektor dodatkowo potwierdzi, bądź nie potwierdzi tego, czy przesłanki art. 22 są wyczerpane. Uważam, że Pan Przewodniczący zrobił bardzo ładny krok w kierunku Pana Radnego po to,

aby nie zostały tutaj naruszone jakiegokolwiek dobra radnego. Ja się trochę dziwię, że wy w ten sposób występujecie tutaj.

Radny Janusz Michalak: Panie Radny, próbuje nas Pan tutaj pouczać, ale wyciąga Pan tylko część przepisów, bo cały ten artykuł czy ten paragraf mówi o tym, że Rada musi wyrazić zgodę, a jeżeli jest wniosek związany o ograniczenie etatu czy zwolnienie, jeżeli jest on związany z wykonywaniem funkcji radnego, to Rada nie może wyrazić zgody, wręcz nie wyraża zgody. Tak jest napisane w prawie.

Radny Jarosław Papuga: Ale we wniosku Pani Dyrektor jest wytłuszczone „nie są zdarzenie związane z wykonywaniem przez radnego mandatu, a zmiany organizacyjne placówki jaką reprezentuje”.

Radny Janusz Michalak: Jeśli mogę Panie Przewodniczący ad vocem odpowiem i odpowiadam Panu Olęckiemu, Panu Przewodniczącemu, że nie jesteśmy równo traktowani, bo Pan Papuga, Pan Olęcki i Pan Przewodniczący mają pismo Pani Dyrektor, a my tego pisma nie mamy. Mamy tylko jedno zdanie w uzasadnieniu, że z pisma wynika, że powinniśmy zgodzić się.

Radny Marcin Kosiorek: Panie radny Papuga, przecież Pan jest Pan wykształconym, inteligentnym człowiekiem. Ja naprawdę nie powiedziałem i proszę mi tego nie wmawiać, że powiedziałem, że ktoś tam mnie zwalnia albo nie zwalnia, tylko proszę was o jedno. Chcę ten serial pod tytułem „Zwalnianie” mieć to za sobą, obojętnie jaki będzie werdykt, mnie to nie interesuje. Chcę mieć to publicznie, bo wiem komuś to może pasować, to opluwanie mnie co tydzień, odwracanie uwagi od ważnych spraw takich, jak budżet powiatu i inwestycje, i kierowanie uwagi na to, czy Kosiorek będzie pracował czy nie pracował. Zapewniam Państwa radnych, że nie jest to obiektem utraconych snów mieszkańców powiatu, czy Kosiorek będzie pracował czy nie. Dużo bardziej interesuje ich kiedy inwestycje zostaną przeprowadzone, jakie to będą inwestycje, czy dobrze szpital działa, czy dzieci odpowiednio w szkołach są szkolone, a naprawdę to czy Kosiorek będzie zwolniony czy będzie miał ograniczony etat i czy to ma prawo robić Rada czy nie ludzi nie interesuje i dlatego chciałbym mieć to za sobą. Jeżeli kolega źle zrozumiał, to na pewno teraz moja wypowiedź kolega Radny zrozumiał.

Radny Krzysztof Dąbrowski: Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja powiem tak po prostu. Ktoś rozpoczął polityczkę, trochę się pogubił i teraz mamy taką nieprzyjemną sprawę. Rzeczywiście czy to takie argumenty czy takie, ale widzimy co się dzieje o tym, że Kosiorek ma być na dzisiejszej sesji, miał być wyrok na Kosiorku, to już dwa tygodnie temu było wiadomo, po Łowiczu wszyscy mówili, że takie spotkania się odbywały, żeby wyrok zrobić na Kosiorku, a teraz co? Ktoś się pogubił, nieładnie.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Szanowni Państwo, ja jeszcze tylko dwa zdania powiem. Ja zapraszałem na dzisiejszą sesję Panią Dyrektor, powiedziała mi, że nie przyjdzie, ponieważ przy poprzedniej sprawie, przy której ja nie byłem, ludzie związani z tym tematem opuścili obrady, więc uważała, że nie stosowne jest przychodzić jeszcze raz i też w taki sposób będzie potraktowana. Uważam, że to nie jest serial, to jest poważny problem. My

musimy wyrazić swoją opinię i ja uważam, że należy wszystkie argumenty ująć i ja wtedy zapoznam Państwa z tym pismem, bo jeżeli będzie ten punkt omawiany, wszyscy będą z nim zapoznani, mam nadzieję w poszerzonej formie, takiej w jakiej ja zwróciłem się o uzupełnienie. Szanowni Państwo, przystąpimy do głosowania, chyba że są inne uwagi do porządku obrad.

Radny Wojciech Miedzianowski: Panie Przewodniczący, Pan Kosiorek zgłosił... to jest wniosek, żeby był ten punkt?

Radny Marcin Kosiorek: Nie no, jest wniosek radnego, jeśli faktycznie ktoś chce dobra tej Rady i dobra radnych to apeluję, żeby po prostu zagłosował przeciw temu wnioskowi i tyle. Nie zgłaszam wniosku formalnego, przeciwnego. Róbcie co chcecie.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Dobrze. Kto jest za zdjęciem z porządku obrad punktu 11?

Radni w głosowaniu jawnym /w głosowaniu wzięło udział 19 Radnych RPL, nie głosował Radny K. Dąbrowski i Radny R. Malesa/:

Za	– 12
Przeciw	– 7
Wstrzymało się	– 0

zdjęli punkt 11 z porządku obrad IV Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Porządek obrad po zmianach:

- 1. Otwarcie obrad IV Sesji Rady Powiatu Łowickiego.**
- 2. Stwierdzenie prawomocności obrad.**
- 3. Wnioski do porządku obrad.**
- 4. Przyjęcie protokołu z III Sesji Rady Powiatu Łowickiego.**
- 5. Sprawozdanie z działalności Powiatowej Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Powiatu Łowickiego za 2014 rok.**
- 6. Informacja o działalności promocyjnej na rzecz rozwoju Powiatu Łowickiego.**
- 7. Sprawozdanie ze średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach/placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat Łowicki za 2014 rok.**
- 8. Rozpatrzenie projektu Uchwały RPL w sprawie uchwalenia „Powiatowego Programu Rozwoju Pieczy Zastępczej na lata 2015 – 2017” w Powiecie Łowickim.**
- 9. Rozpatrzenie projektu Uchwały RPL w sprawie zmiany uchwały Rady Powiatu Łowickiego Nr XXIX/216/2012 z dnia 31 października 2012 r. w sprawie Statutu Zespołu Opieki Zdrowotnej w Łowiczu.**
- 10. Rozpatrzenie projektu Uchwały RPL w sprawie zmiany Statutu Powiatu Łowickiego.**
- 11. Sprawozdanie Starosty Łowickiego z prac Zarządu Powiatu Łowickiego w okresie między sesjami.**
- 12. Sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Rady Powiatu Łowickiego w okresie między sesjami.**
- 13. Interpelacje, wolne wnioski, zapytania radnych i sprawy różne.**
- 14. Zakończenie obrad IV Sesji Rady Powiatu Łowickiego.**

Ad. pkt. 4

Przyjecie protokołu z III Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Protokół z poprzedniej sesji został wyłożony do wglądu w Biurze Rady. Czy są uwagi do protokołu z III Sesji Rady Powiatu Łowickiego? Nie widzę. Przystąpimy do głosowania.

Radni w głosowaniu jawnym /w głosowaniu wzięło udział 21 Radnych RPL/:

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 5

przyjęli protokół z III Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Ad. pkt. 5

Sprawozdanie z działalności Powiatowej Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Powiatu Łowickiego za 2014 rok. /Zał. Nr 3/

Kierownik Biura ZK Tomasz Kurczak: Szanowni Państwo, sprawozdanie z działalności Komisji za 2014 rok Państwo Radni otrzymali. Jeżeli mógłbym zaproponować może taką formę, czy nie macie Państwo pytań do tego sprawozdania, bo chyba nie ma sensu odczytywać całego sprawozdania.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Czy są pytania? Nie widzę.

Ad. pkt. 6

Informacja o działalności promocyjnej na rzecz rozwoju Powiatu Łowickiego./Zał. Nr 4/

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: Także bym chciała prosić o jakieś pytanie, bo już dwa razy na Komisjach przedstawiałam te informacje z działalności promocyjnej, czy są jakieś pytania w związku z tym, bo przedstawiony został materiał?

Radny Janusz Michalak: Ja tylko techniczne pytanie, czy do załącznika do uchwały ta literówka została poprawiona już czy jeszcze?

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: Jaka literówka?

Radny Janusz Michalak: Tłustym drukiem jest napisana, więc wszyscy powinni ją zobaczyć, proszę sprawdzić i poprawić.

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: Przepraszam, nie wiem o jaki błąd chodzi. Czy jakieś inne pytania są może?

Radny Piotr Gołaszewski: Ja mam takie pytanie bardziej intencyjne niż takie szczegółowe do tego, co pani przedstawiła. Chciałbym się spytać czy w ogóle w powiecie na dzień dzisiejszy jest taki zamysł albo pomysł, żeby znowu, tak jak to było kiedyś, być może

połączyć Wydziały Promocji Starostwa i Miasta w wydział jeden, wspólny? Z tego co do mnie dochodzi, w mieście są zamysły na zmianę Wydziału Promocji Miasta, być może jest to dobra chwila, żeby o tym myśleć, tak poważnie.

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: Jeśli chodzi o moje zdanie, to ja chyba nie jestem zbyt decyzyjna w kwestii łączenia...

Radny Piotr Gołaszewski: Dlatego zadaję to pytanie publicznie.

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: ...ale od kiedy pełnię obowiązki Dyrektora, jestem Dyrektorem, ja nie otrzymałam żadnej propozycji współpracy ze strony Urzędu Miasta.

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Chciałbym odpowiedzieć Panu radnemu Gołaszewskiemu, dwukrotnie w ostatnim czasie spotkał się z Burmistrzem, o pewnych wspólnych planach rozmawialiśmy. Gdybym powiedział, że taki pomysł już jest to bym powiedział nieprawdę, natomiast o wielu rzeczach wspólnych rozmawiamy.

Radny Piotr Gołaszewski: Ja zachęcam, żeby taki pomysł być może był.

Radny Wojciech Miedzianowski: Jeśli można prosić Panią Dyrektora, mam przed sobą poniesione nakłady i pozyskane środki na realizację działań promocyjnych. Jakby Pani była łaskawa wyjaśnić przedostatnią kolumnę - źródła finansowania, głównie chodzi o targi, te pierwsze dwa to rozumiem, bo to gmina Nieborów, podejrzewam te 1000 zł i 1500 zł, jest to wpłata z gminy Nieborów, tak?

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: Tak, bo oni pojechali razem z nami.

Radny Wojciech Miedzianowski: A 99 600...

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: Momencik, niech jeszcze raz mi Pan powie, który punkt konkretnie?

Radny Wojciech Miedzianowski: Przedostatnia kolumna tej tabeli, tam jest 9 600 zł, 3 tys. zł, no bo to 80 tys. zł to rozumiem, że jest to z tego funduszu na promocję mleka tak, jak Pani powiedziała.

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: Tutaj są ujęte te środki zewnętrzne z Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi, to była umowa na 6 tys. zł, środki zewnętrzne z Mazowieckiego Centrum Hodowli i Rozrodu Zwierząt i 2 tys. zł umowa z Bank Spółdzielczy Ziemi Łowickiej i do tego stoiska handlowe.

Radny Wojciech Miedzianowski: A Święto Edukacji, te 3 tys. zł?

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: Przepraszam, nie wzięłam ze sobą rozpiski tej konkretnej tych środków. To są kwoty, które my na innych imprezach zaoszczędziliśmy.

Radny Wojciech Miedzianowski: Ale to jest w tabelce usługobiorcy, sponsorzy.

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: Tutaj mamy w Dniu Edukacji koszt - koncert Stańko 2500 zł, kwiaty, artykuły spożywcze i usługa gastronomiczna i tutaj jest wpisany łącznie ten koszt.

Radny Wojciech Miedzianowski: Tylko mi chodzi o źródło finansowania, ponieważ są wykazane tutaj środki zewnętrzne, więc prosiłbym tutaj skąd one pochodzą.

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Ja podpowiem, jest to kwota z dofinansowania z Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu.

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: Przepraszam, to mój błąd, bo ja sobie tego nie zapisałam. Rzeczywiście było to z Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, powinnam sobie to tutaj dopisać.

Radny Wojciech Miedzianowski: Czyli Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska finansowała Święto Nauczycieli, tak?

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: Dołożyła się do tych działań, które Panu przeczytałam.

Radny Wojciech Miedzianowski: To są jedyne środki, więc nie mogła się dołożyć, bo to są jedyne środki, które Pani tu wykazała.

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: No tak, ale to zostało zrealizowane w ramach tego Dnia Edukacji Narodowej i za to dostaliśmy od nich pieniądze, żeby to zorganizować.

Radny Wojciech Miedzianowski: Czy to wpłynęło do Pani na konto?

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: No tak, dostaliśmy to jako dofinansowanie z Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej.

Radny Wojciech Miedzianowski: Czyli wpłynęło to do Pani na konto.

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: Tak, wiadomo, przecież nie na moje prywatne konto.

Radny Michał Śliwiński: Panie Przewodniczący, ja w tej kwestii, żebyśmy nie mieli żadnych niedomówień, że jak Pani Kasia na przykład nie wie teraz, to może zrobić przerwę, żeby spojrzęła w dokumenty i sprawdziła co jest i odpowiedziała na pytanie, bo potem będzie, że mówiła tak, choć nie była przekonana co do tego, a potem będzie trzymanie kogoś za słowo, że wprowadziła kogoś w błąd. Myślę, że tak będzie najlepiej, żeby zrobić chwilę przerwy, żeby Pani uzupełniła tę informację.

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: Możemy zrobić chwilę przerwy, bo rzeczywiście też muszę sobie przypomnieć, bo nie pamiętam wszystkich kwot, wszystkich rachunków, wszystkich umów.

Radny Wojciech Miedzianowski: To może ja te sprawy finansowe ubiegłoroczne zostawię, niech zada ktoś inny, a potem jeszcze bym chciał, Panie Przewodniczący.

Radny Marcin Kosiorek: Ja tylko ad vocem Radnemu Śliwińskiemu: Pani Kasia bierze za to pieniądze, Panie Radny.

Radny Michał Śliwiński: To, że bierze pieniądze, to nie jest powiedziane, że musi wszystko pamiętać na bieżąco, także jeżeli ma się dokumenty i z dokumentów się korzysta i wtedy odpowiada się rzetelnie i prawdziwie, a tak to można kluczyć dookoła i powiedzieć coś co potem będziesz, jak to Ty zazwyczaj Marcin potrafisz, łapać kogoś za słowo, że ktoś wprowadził specjalnie kogoś w błąd. Dlatego nie jest powiedziane, że każdy ma wszystko mieć w głowie i wszystko pamiętać, po to są dokumenty, do których się sięga i tą informację się przekazuje.

Radny Marcin Kosiorek: Pani Kasia bierze za to pieniądze, nie po to, żeby radni pomagali jej wybrnąć z trudnej sytuacji, tak to oceniam.

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: Nie uważam, że jest to jakaś trudna sytuacja do wybrnięcia, po prostu musiałam się posiłkować materiałami.

Radny Wojciech Miedzianowski: Chciałbym spytać, ponieważ tutaj Pani też przedstawiła informację o planowanych działaniach na 2015 rok z rozbiciem na koszty. Na Komisji wspomniałem krótko mówiąc o tych badaniach, o tym rozeznaniu poprzez Centrum. Czy były jakieś rozeznania w jakim kierunku prace Centrum będą szły, czyli krótko mówiąc, jakie cele będą realizowane? Proszę mi powiedzieć, patrząc na ten program na rok 2015, jakie rezultaty chce osiągnąć Centrum?

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: Tak jak już wcześniej wspomniałam na Komisjach, chcielibyśmy na pewno realizować zadania, które zaczęliśmy w roku 2014, chociażby przez wprowadzenie tych warsztatów, jako spotkanie z kulturą ludową, które są odpłatne i które przeprowadzamy w sali konferencyjnej. Ich wcześniej nie było, więc wprowadziliśmy je w październiku przyszłego roku. Od tamtej pory z tych warsztatów skorzystało 161 osób płacąc po 5 zł za te warsztaty. Liczę, że w tym roku grupa także będzie duża i że to nie będzie 161 osób, które naliczyliśmy w ciągu półtora miesiąca, tylko ta liczba osób się wydłuży. Będziemy chcieli też naszą turystykę aktywną bardziej zapromować i też turystykę rowerową. W poprzednich latach za organizację rajdów rowerowych nie była pobierana żadna opłata, więc wszystko było finansowane z budżetu Centrum, łącznie z wyżywieniem i zapewnieniem atrakcji dla rowerzystów. Myślę, że w tym roku, jeśli wprowadzilibyśmy opłatę wpisową 8 zł, to już te koszty by nam się zwróciły, chociażby z organizowania ogniska, nagród czy znaczków rajdowych. Nie wiem czy też Panu chodzi o liczbę turystów, Pan ostatnio mówił czy prowadzimy takie statystyki, z jakich województw, jaka liczba osób, o co pytają, więc mamy.

Radny Wojciech Miedzianowski: Pytałem, czy mają Państwo bieżące badania, żeby wykreować zadania, albo żeby ewentualnie wyznaczyć cele. To o czym Pani mówi, to są

metody realizacji celów. Ja nie chcę się zagłębiać, bo byśmy tutaj za długo siedzieli i dyskutowali. Mam jeszcze dwa pytania. Firmujemy łowickie spotkania z laureatami marki „Łowickie”, jakby mogła Pani powiedzieć, na czym to zadanie ma polegać i druga sprawa, które z tych imprez są skierowane tak naprawdę na zewnątrz i które mają przyczynić się do promocji, do czego Centrum zostało powołane przypomnę, czyli krótko mówiąc, realizacji celów statutowych instytucji, którą Pani w tej chwili zarządza, realizują?

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: Dobrze, więc o tym też o tym mówiłam na Komisji, ale pozwolę sobie powtórzyć. Jeżeli chodzi o działania, które w jakiś inny sposób nas zapromują, nie tylko w naszym regionie, ale województwie, a może w zasięgu ogólnopolskim jest to unowocześnienie Biesiady Łowickiej poprzez te wydarzenie Folk Design Event. Pamiętam, że kiedyś również Pan miał taki pomysł, na temat designu łowickiego. Też, kiedyś Pan zwracał na to uwagę, więc też pozwoliłam sobie...

Radny Wojciech Miedzianowski: Niech tak Pani nie mówi, bo się okaże, że to są wszystko moje pomysły.

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: Nie, ja tak nie uważam, bo pomysł jest mój, ale chcę przy okazji Biesiady ten pomysł wprowadzić, ponieważ też na ten temat prowadzę badania i pisałam o tym pracę magisterską i widzę potrzebę wprowadzenia tego do naszej Biesiady Łowickiej, żeby w skansenie w Maurzycach skupić osoby z zewnątrz, które inspirują się naszym folklorem łowickim, którzy tworzą meble, wzornictwo użytkowe, tkaniny, i żeby oni przyjechali tutaj do Łowicza i w jednym miejscu spotkali się z naszymi twórcami ludowymi. Myślę, że jest to zgodne ze strategią rozwoju turystyki, jeśli chodzi o samo województwo łódzkie, bo też jest bardzo promowana twórczość ludowa, kultywowanie tej tradycji ludowej. Także przy tej okazji chcemy zrobić dwa pokazy mody: jeden pokaz mody z udziałem naszych rodzimych twórców ludowych, dzięki temu oni zaprezentują swoje produkty inspirowane folklorem naszym łowickim, te nowocześniejsze, ponieważ w ostatnim czasie obserwujemy duże zainteresowanie modą łowicką, więc z tego względu chcemy zorganizować dwa pokazy mody. Będą również formy warsztatowe, nie tylko z naszymi twórcami ludowymi rodzimymi, ale właśnie z tymi projektantami, osobami, które przyjadą do nas z zewnątrz. Na razie mam kontakt do osób z Łodzi, są to studenci ASP i również osoby, które prowadzą własne firmy, w których produkują gadzety, meble albo tkaniny użytkowe. Dzięki temu osoby z Łowicza oraz z zewnątrz będą miały okazję do zapoznania się z nowymi technologiami, czyli będą mogli na przykład uczestniczyć w warsztatach z użyciem drukarki 3D, która wykona pamiątkowy gadżet dla uczestników. Więc mój pomysł jest taki, żeby pójść w tę stronę nowoczesnej promocji, bo musimy bazować na naszej kulturze ludowej. Nie mamy tutaj innego typu zasobów takie jakie są w powiecie tatrzańskim. Nie mamy krótko mówiąc gór, czyli będziemy bazować na naszej kulturze ludowej. Chciałabym, żeby ona nie zanikała tylko, żeby ten tradycyjny sposób połączyć z nowoczesnością i zapraszać te osoby, które się nami inspirują i to byłby taki dodatkowy element Biesiady Łowickiej. Na Biesiadzie Łowickiej wystąpi również zespół Future Folk, który jest ostatnio dosyć znany. Myślę, że bardzo dobrze się wpisze w tę imprezę. Jeżeli chodzi o wydarzenia, które moim zdaniem będą dosyć medialne myślę, że przy okazji Łowickich Żniw chcemy pobić rekord Guinnessa, nikt

tego wcześniej nie próbował. Myślę, że to też w jakiś sposób wpłynie na to, żeby do nas turyści przyjechali. Oczywiście wykorzystanie naszej turystyki kajakowej, zasobów Centrum, które się powiększyło o 22 kajaki. Te spływy kajakowe są popularne i myślę, że w ten sposób będziemy realizować swoje cele statutowe związane z promocją naszego regionu. A jeszcze Pan pytał o to firmujemy łowicki...

Radny Wojciech Miedzianowski: Tak, pytałem.

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: Czy mam dokończyć, bo teraz spojrzałam?

Radny Wojciech Miedzianowski: To może przy tym pytaniu. Jestem zwolennikiem konkretów, wtedy oszczędza się czas i energię.

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: Ja wolę wytłumaczyć.

Radny Wojciech Miedzianowski: Na razie rozumiemy z tego, co Pani Dyrektor powiedziała, pozwolę sobie na komentarz Panie Przewodniczący, skoro są komentarze, powiedziała, że tylko Biesiada i Żniwa będą imprezami zewnętrznymi. Nie wiem jak to wszystko wygląda odnośnie struktury udziału osób w rajdach i w spływach, czyli ile osób jest z zewnątrz i z jakich województw i tak dalej. Szkoda, że Centrum tego nie robi, ponieważ nie jest to wtedy efektywna działalność. Ja bym chciał spytać o jedną rzecz, 146 tys. zł na wszystkie imprezy, 145 400 zł dokładnie. Jaki procent środków zewnętrznych Pani przewiduje?

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: Teraz ciężko jest mi na powiedzieć, jakich uda nam się pozyskać sponsorów, ale bardzo liczę na to, że będą to sponsorzy, którzy przy ubiegłorocznej Biesiadzie nam w bardzo znaczny sposób pomogli, czyli chociażby Krajowa Rada Izb Rolniczych, Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska, chociażby takie. Nie ukrywam, że złożyliśmy też wnioski o dofinansowanie do Zarządu Województwa Łódzkiego, Urzędu Marszałkowskiego.

Radny Wojciech Miedzianowski: To śmiało proszę powiedzieć, Pani Dyrektor, jakie wnioski Pani złożyła, na jaką sumę, na jakie imprezy.

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: Powiedziałam właśnie Panu...

Radny Wojciech Miedzianowski: Nie, Pani powiedziała, że złożyła, nie powiedziała Pani na co.

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: Dobrze, tak samo jak Pan mówi, że Centrum nie robi żadnych badań. Nie powiedziałam, że Centrum nie robi żadnych badań, mamy badania tylko Pan nie określił o jakie konkretnie Panu chodzi badania. Czy o turystów z jakich województw, kto jest w spływach, ja nie usłyszałam wcześniej takiego pytania, że mam Panu odpowiedzieć skąd są uczestnicy spływów, mogę na to w każdej chwili odpowiedzieć. Złożyliśmy wniosek do Zarządu Województwa Łódzkiego o dofinansowanie tego wydarzenia Folk Design Event przy okazji Biesiady Łowickiej, czekamy też czy pojawią się wnioski z Łódzkiego Domu Kultury, na pewno wtedy złożymy, bo rok temu był taki wniosek, w marcu

się ukazał na dofinansowanie projektów do 14 tys. zł i to są na razie moje plany na pozyskiwanie dofinansowań, poza tymi oczywiście, którzy nas dofinansowywali przy okazji Biesiady i Żniw w ubiegłym roku.

Radny Marcin Kosiorek: Ja takie pytanie chciałbym zadać, ponieważ chciałem pochwalić Panią Kasię, niech Pani powie mi, bo mnie to interesuje, łączenie folku z tymi tkaninami i w ogóle z ubraniami. Czy Pani rozeznała, że tak powiem rynek w Łowiczu i oprócz motywów tych, które na ubraniach są, bo to jest inna sprawa. Bo rozumiem, że Pani idei tego nie przedstawiała nam, tego projektu, ale rozumiem, że chodzi o coś więcej niż, żeby na skarpetce czy na kołnierzyku pojawił się jakiś tam element łowicki. Czy Pani rozeznawała rynek, czy są takie firmy, które gotowe by były wejść w coś więcej, czyli projektowanie, gdzie inspiracja opiera się nie tylko na umieszczaniu elementów, ale na czymś więcej, czyli na przetwarzaniu tego stroju na strój współczesny.

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: Jeżeli chodzi o naszych lokalnych twórców ludowych to jak najbardziej.

Radny Marcin Kosiorek: Nie chodzi mi absolutnie o twórców, tylko o przedsiębiorców bardziej.

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: Jeżeli chodzi o osoby, które miałyby tutaj do nas przyjechać z zewnątrz, to mam kontakt z projektantami z województwa łódzkiego, którzy zajmują się tkaniną użytkową, wzornictwem użytkowym, meblami, tworzeniem biżuterii. Ja nie mówię na świecie, tylko mówię o osobach, które realnie istnieją. Oczywiście w Łowiczu jest firma Folkstar, ja nie mówię, że Folkstar Pani Marty Wróbel nie włączymy w organizację, bo Pani Marta wyraziła chęć uczestnictwa i pomocy w takiej imprezie, więc nie bardzo wiem do czego Pan dąży. Czy ja mam podać kontakty do tych osób, żeby Pan wiedział, że takie osoby realnie istnieją?

Radny Piotr Gołaszewski: Mówiła Pani o liczbie turystów, którzy odwiedzili Powiat Łowicki na Komisji. Z tego co zapamiętałem było 50 – 60 tys. osób według badań.

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: 5928 osób, które odwiedziły naszą informację turystyczną.

Radny Piotr Gołaszewski: To polega na tym to podanie, dziękuję bardzo.

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: Naszą informację turystyczną, tyle osób odwiedziło w ubiegłym roku na podstawie pytań turystów, które my przeprowadzamy, gdy ktoś odwiedza nasz hotel, nasz Dom Wycieczkowy, zapisujemy ile osób przyszło, kto jakie zadawał pytania. To nie są dane z całego Powiatu Łowickiego, bo zdaję sobie sprawę, że inne instytucje też prowadzą taką analizę.

Radny Piotr Gołaszewski: Ciekaw jestem, czy macie Państwo jakieś dane na temat tego, jaka była liczba całkowita turystów, którzy odwiedzili nasz powiat w tamtym roku, czy w latach poprzednich także?

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: Jeżeli chodzi o udostępnienie takich danych, samo Centrum takich statystyk nie prowadziło w latach ubiegłych, ale ja prowadziłam prywatnie takie badanie i jestem w stanie Panu przygotować takie rozczłonkowanie ilu turystów odwiedziło Powiat Łowicki od roku 2008 do roku 2012.

Radny Piotr Gołaszewski: Nie chodzi mi o dane takie bardzo dokładne. Na przykład wyczytałem na Facebooku Muzeum w Nieborowie, że odwiedziło ich w tamtym roku ponad 139 tys. turystów. To także jest część naszego powiatu.

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: Tak, ale tutaj te statystyki prowadzi Nieborów, tak. Jak do nas przyjeżdżają turyści, to traktują Łowicz jako miejsce jednodniowego zwiedzania. W Łowiczu zatrzymują się na krótko zwiedzając Muzeum, okolice Starego Rynku i jadą dalej. Takie też są dane ruchu turystycznego przeanalizowanego przez województwo łódzkie.

Radny Piotr Gołaszewski: Może spytam się w innej sprawie. Widziałem raz taką piękną biżuterię w stylu łowickim, to było bodajże dwa lata temu w ŁOK, Pani Aldona Zajac to robi. Czy Państwo także z nią utrzymują kontakt czy nie?

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: Tak, Pani Aldona Zajac ostatnio kontaktowała się ze mną w celu nawiązania współpracy, ale powiedziała, że spotkamy się jeszcze w tym roku, żeby porozmawiać na temat zorganizowania takich warsztatów.

Radny Piotr Gołaszewski: Dobrze, bardzo dziękuję za odpowiedź.

Radny Jarosław Papuga: Ja chcę tutaj również Panią Kasię pochwalić, ponieważ zauważyłem, że mamy gwałtowny wzrost środków pozyskanych od usługobiorców i sponsorów, czego w ubiegłych latach nie było, przynajmniej jeśli chodzi o Biesiadę Łowicką. 86 tys. zł od sponsorów myślę, że jest to bardzo duży wkład zarówno Centrum Promocji jak i Starostwa tutejszego, więc wydaje mi się, że robota idzie w naprawdę dobrym kierunku. Przy planowanych pieniążkach w kwocie około 90 tys. zł, wydane ze środków Centrum było tylko 22 300 zł, także aby to utrzymać w takim wymiarze, także gratuluje.

Dyrektor CKTiPZŁ Katarzyna Słoma: Dziękuję.

Ad. pkt. 7

Sprawozdanie ze średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach/placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat Łowicki za 2014 rok.

p.o. Dyrektora Wydziału ES Teresa Wicher przedstawia sprawozdanie ze średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach/placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat Łowicki za 2014 rok. /Zał. 5/

Radny Piotr Gołaszewski: Pozwoliłem sobie policzyć pewne kwoty, które wynikają z tabelki, którą dostaliśmy i wynika mi z tego, że średnio nauczyciel w powiecie w tamtym

roku przez cały rok zarobił 55 224 zł. Bardzo dobrze, uważam, że każdy powinien zarabiać godnie, ale jeszcze jest tutaj taki temat może poboczny, jeśli chodzi o działalność szkół. Są też w tych samych szkołach grupy zawodowe, gdzie pracownicy, żeby osiągnąć często pensję minimalną, to dyrektorzy do tej pensji, do tej kwoty, którą mają stworzyć wliczają im stażowe dlatego, że pracownicy Ci nie zarabiają de facto bezpośrednio samej podstawy wynagrodzenia, która jest równa przynajmniej pensji minimalnej w Polsce. Taka sytuacja w powiecie jest, taka sama sytuacja była także w mieście. Osobiście pamiętam, bodajże w tamtym roku składałem wnioski, żeby to zmienić, na koniec to się udało wspólnie z radnym Wójcikiem, także taka była koalicja w tej sprawie. Byłoby bardzo dobrze, żeby inne grupy zawodowe w szkołach zarabiały na przykład dwa razy mniej nauczyciele, a nie jeszcze mniej, a w tej chwili mamy sytuację, że ta płaca grup typu woźne, pracownicy gospodarczy, pewnie ona tam wynosi około 24 tys. zł. Jest to sytuacja, gdzie w jednej placówce w każdej szkole są grupy zawodowe, które zarabiają dobrze i takie, które uważam, że zarabiają za mało, bo pensja minimalna w Polsce jest bardzo mała. Nie pozwala to godnie żyć. Czy jest taka możliwość, żeby na terenie powiatu, tak samo jak to się stało na terenie Miasta, Ci pracownicy mieli te pensje przynajmniej równe pensji najniższej, bez takiego mechanizmu, że wliczamy do tego mu stażowe, żeby powiedzmy tę sumę osiągnąć. Ja wiem, że kosztowałyby to paręset tysięcy złotych w skali powiatu, ale uważam, że byłyby to sprawiedliwe społecznie, bo Ci pracownicy, którzy pracują w tych szkołach, na pewno czują się oszukani przez ten system.

Dyrektor Wydziału ES Teresa Wicher: Wynagrodzenia pracowników administracji i obsługi reguluje uchwała Rady Powiatu. Rzeczywiście są sytuacje, gdzie niejednokrotnie one są niższe. Są też sytuacje, gdzie są dużo wyższe. W różnych szkołach wygląda to różnie i tu jest kwestia zmiany tego regulaminu i ewentualnie dostosowania. Myślę, że w sytuacji gdy jest nowa Rada i będą propozycje też ze szkół czy inne to po prostu trzeba będzie pochylić się nad ewentualną zmianą uchwały i analizą tych wynagrodzeń.

Radny Piotr Gołaszewski: Jest to ważne uważam dla tych ludzi. I uczciwe.

Radny Michał Śliwiński: Czy ta sytuacja, o której mówi Pan Piotr Gołaszewski u nas występuje, że faktycznie ta najniższa krajowa jest razem z dodatkami?

p.o. Dyrektora Wydziału ES Teresa Wicher: W niektórych sytuacjach, jest kilka takich sytuacji, kiedy wyrównujemy i dopłacamy, ale mówię, tak jak w tej chwili mamy ten program Vulcan i mamy bardzo precyzyjne dane odnośnie wynagrodzenia zarówno nauczycieli jak i pracowników administracji i obsługi. Wiem, że ta uchwała kilka lat nie była zmieniana, więc też pewnie należałoby ją zmienić.

Radny Michał Śliwiński: Ale tutaj chyba nie jest problemem regulamin, jeżeli w jednej szkole jest takie coś, a w drugiej nie ma. Tutaj nie można zasłaniać się regulaminem.

p.o. Dyrektora Wydziału ES Teresa Wicher: Ona ma chyba zaniżone te kryteria i trudno jest niektórym szkołom, bo tam jest też ta wartość punktu, osiągnąć. Nie mogą chyba nawet wyregulować premią, tak jak rozmawiałam z księgowymi.

Radny Stanisław Olęcki: Ja ma takie pytanie, czy Pani Dyrektor ma wiedzę, czy są nauczyciele dyplomowani, ubiegający się o awans na profesorstwo?

p.o. Dyrektora Wydziału ES Teresa Wicher: Nie mam takiej informacji, ale możemy zebrać na następną sesję. Dopiero jak gdyby wchodzi ten element, kiedy mogą się ubiegać.

Radny Piotr Gołaszewski: Jeszcze dopowiem, że sam osobiście dopytałem się paru pracowników łowickich szkół, które podlegają Starostwu o tą sytuację. Takie sytuacje są, trzeba odpowiedzieć jasno, są.

p.o. Dyrektora Wydziału ES Teresa Wicher: Pensje są zróżnicowane wśród pracowników administracji i obsługi, rzeczywiście jest rozpiętość.

Ad. pkt. 8

Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie uchwalenia „Powiatowego Programu Rozwoju Pieczy Zastępczej na lata 2015 – 2017” w Powiecie Łowickim.

Dyrektor PCPR Robert Wójcik przedstawił projekt Uchwały RPŁ w sprawie uchwalenia „Powiatowego Programu Rozwoju Pieczy Zastępczej na lata 2015 – 2017” w Powiecie Łowickim.

Dyrektor PCPR Robert Wójcik: Jestem Państwu winny przeprosiny, przydarzył się błąd w tabeli numer 11 na stronie 17, w główce powinno być 2013, a nie 2011, za to serdecznie przepraszam.

Radny Wojciech Miedzianowski: Tam pomyłki są jeszcze, ale Panie Robercie mam pytanie: gminy będą dopłacać do tych rodzin zastępczych?

Dyrektor PCPR Robert Wójcik: Będą partycypować w kosztach.

Radny Wojciech Miedzianowski: Czy wiemy jakiego rzędu te środki mogą wpłynąć do nas?

Dyrektor PCPR Robert Wójcik: Nie mam tych danych. Około kilkadziesiąt tysięcy złotych. Im dłużej dziecko przebywa, tym gmina więcej płaci. I teraz gminie zależy na tym, żeby dzieci nie trafiały do pieczy zastępczej, dlatego zatrudnili asystentów, żeby w tych rodzinach biologicznych, gdzie dzieje się źle od razu działał asystent rodziny, żeby te dziecko, powiem nieładnie, nie było wyciągnięte do pieczy zastępczej.

Radny Wojciech Miedzianowski: Czyli płaci za dziecko w czasie, czyli za dziecko i przez miesiąc założmy, tak?

Dyrektor PCPR Robert Wójcik: W pierwszym roku pobytu 10%, jeśli dziecko przebywa w pieczy, w drugim 30% i w trzecim 50%.

Radny Wojciech Miedzianowski: A jak to jest pół roku?

Dyrektor PCPR Robert Wójcik: Zależy czy to jest pierwszy rok, to płaci...

Radny Jerzy Wolski: Ja mam pytanie tego rodzaju, bo wiem, że wzrośnie koszt utrzymania dziecka w rodzinie zastępczej, tak?

Dyrektor PCPR Robert Wójcik: On już wzrósł.

Radny Jerzy Wolski: A jak to się ma, bo w mediach są różne informacje, czy koszt utrzymania dziecka w Domu Dziecka, a w rodzinie zastępczej, jaka to jest relacja?

Dyrektor PCPR Robert Wójcik: Rozmawialiśmy o tym na posiedzeniu Komisji Zdrowia, że te nożyce się spłaszczają. Kiedyś domy dziecka były dużo droższe, dzisiaj jak wchodzi te rzeczy, które były fakultatywne, a są obligatoryjne, między innymi pomoc, opłaty czynszu, zużycia wody, dopłata do wypoczynku, to prawdopodobnie...

Radny Janusz Michalak: W Domach Dziecka jest dużo większa ilość dzieci.

Dyrektor PCPR Robert Wójcik: Tak, oczywiście. Teraz ustawodawca poszedł w tym kierunku, że domy dziecka mogą być najwyżej 14 – osobowe i nie mogą być umieszczane dzieci poniżej 10 roku życia. My musimy się zastanowić, czy w ogóle taką placówkę tworzyć, bo sądzę, że będzie problem. Jeśli przychodzi rodzina zastępcza, to chce dzieci małe. Wiadomo, że można je wychować, jakoś tam ułożyć, nikt nie chce dzieci starszych. My na pieczę wydajemy w sumie ponad 2 mln zł. Na rodziny 1,2 mln plus 800 – 900 tys. zł na placówki opiekuńczo – wychowawcze.

Radny Jerzy Wolski: Jeszcze jedna taka konkluzja. Rozmawialiśmy, że najlepszym wyborem dla dziecka, jeśli jest w takiej sytuacji, jest w takiej sytuacji nie Dom Dziecka, a rodzina zastępcza. A teraz paradoksalnie z kolei gminy chciałyby było odwrotnie, żeby z tych rodzin zastępczych, dzieci jak najszybciej...

Dyrektor PCPR Robert Wójcik: Gminy płacą także i za Domy Dziecka, bo to jest też piecza zastępcza.

Radny Jerzy Wolski: Ale to taka sama suma będzie?

Dyrektor PCPR Robert Wójcik: Tak. Ustawodawca powiedział, że możemy, mamy obowiązek, ubiegać się o odpłatność od rodziców biologicznych, ściąganie pieniędzy. Tylko, że wiecie Państwo, że te rodziny biologiczne w większości to jest patologia. Mamy dużo pracy administracyjnej, koszty uzyskania tych środków windykacji są większe, niż te, które realnie wpływają na konto powiatu.

Radny Stanisław Olęcki: Ile jest zawodowych rodzin zastępczych?

Dyrektor PCPR Robert Wójcik: Szczegółowy podział Szanowni Państwo na rodziny zastępcze, macie Państwo w tabeli numer 2: jest to liczba rodzin w latach 2012 – 2014 spokrewnione 61, niezawodowe 31, zawodowe 5, na koniec 2014 rok, w sumie 97 rodzin. 141 dzieci, 26 dzieci w placówkach opiekuńczo – wychowawczych na koniec zeszłego roku.

Opinia Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej, Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa Obywateli – pozytywna.

Radni w głosowaniu jawnym /w głosowaniu wzięło udział 21 Radnych RPŁ/:

Za – 21

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Podjęli Uchwałę Nr IV/24/2015 RPŁ w sprawie uchwalenia „Powiatowego Programu Rozwoju Pieczy Zastępczej na lata 2015 – 2017” w Powiecie Łowickim. /Zał. Nr 6/

Ad. pkt. 9

Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie zmiany uchwały Rady Powiatu Łowickiego Nr XXIX/216/2012 z dnia 31 października 2012 r. w sprawie Statutu Zespołu Opieki Zdrowotnej w Łowiczu.

Dyrektor Wydziału ES Teresa Wicher przedstawiła projekt Uchwały RPŁ w sprawie zmiany uchwały Rady Powiatu Łowickiego Nr XXIX/216/2012 z dnia 31 października 2012 r. w sprawie Statutu Zespołu Opieki Zdrowotnej w Łowiczu.

Opinia Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej, Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa Obywateli – pozytywna.

Radni w głosowaniu jawnym /w głosowaniu wzięło udział 21 Radnych RPŁ/:

Za – 20

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 0

Podjęli Uchwałę Nr IV/25/2015 RPŁ w sprawie zmiany uchwały Rady Powiatu Łowickiego Nr XXIX/216/2012 z dnia 31 października 2012 r. w sprawie Statutu Zespołu Opieki Zdrowotnej w Łowiczu. /Zał. Nr 7/

Ad. pkt. 10

Rozpatrzenie projektu Uchwały RPŁ w sprawie zmiany Statutu Powiatu Łowickiego.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski odczytał projekt Uchwały RPŁ Łowickiego w sprawie zmiany Statutu Powiatu Łowickiego.

Radny Janusz Michalak: Ja przewrotnie zapytam, czy to tylko ta jedna zmiana i czy jest opinia Komisji Statutowej?

Radny Jarosław Papuga: Opinii Komisji Statutowej nie ma, gdyż Komisja Statutowa pracuje nad całą wersją nowego Statutu, natomiast ta zmiana dotyczy tylko jednego punktu. Prace Komisji Statutowej skupiły się nad całym Statutem i są troszkę bardziej zaawansowane. Będą wkrótce przedstawione, odbyło się kilka posiedzeń Komisji Statutowej, ale jeszcze nie jest wypracowany cały tekst.

Radny Janusz Michalak: To może zapytam, czy jest jakieś uzasadnienie Panie Przewodniczący do tego?

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Uzasadnieniem jest to, że Zarząd powinien być powołany w ciągu trzech miesięcy od wyborów i żeby nie naruszyć tego terminu, a również to, że póki co nie ma nowych naborów, skład trzyosobowy jest w stanie pracować do czasu przygotowania pełnej wersji Statutu.

Radny Marcin Kosiorek: Mam pytanie w związku z tym, czy to oznacza, że Zarząd jest niewybrany w tej chwili?

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Zarząd jest wybrany.

Radny Wojciech Miedzianowski: Można poprosić opinię prawną na ten temat?

Mecenas Anna Motuk: Na jaki temat?

Radny Wojciech Miedzianowski: Panie Starosto, stawiam wniosek na zatrudnienie innego prawnika, może szybciej będzie.

Mecenas Anna Motuk: Czy chodzi o jakiś traktat większy czy o jakieś konkretne pytanie? Na ten temat może być też traktat, więc jakie jest pytanie?

Radny Janusz Michalak: Chciałbym sprecyzować, bo to ja wywołałem. Na pierwsze pytanie Pan Starosta odpowiedział mi, że Zarząd powinien być wybrany w ciągu 3 miesięcy, więc czyni to niezgodność ze Statutem tego, co jest dzisiaj. Za chwilę... Nie tak Pan powiedział?

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Na pierwszej sesji wybraliśmy Zarząd w składzie trzyosobowym i Zarząd ten pracuje. Ponieważ w Statucie naszym pozostaje zapis Zarządu pięcioosobowego, natomiast w ciągu tych trzech miesięcy nie uzupełnimy tego pełnego składu Zarządu, bo chcemy poczekać na pełną wersję tego Statutu. Więc żeby nie stanąć w kolizji z prawem, czyli żeby nie przekroczyć tych 3 miesięcy proponujemy, że póki co Zarząd jest w stanie pracować w składzie trzyosobowym.

Radny Janusz Michalak: To jeśli mogę doprecyzować pytanie. To w takim układzie co mówi prawo na temat, jeśli Zarząd nie zostanie wybrany w pełnym składzie, czyli tak naprawdę niewybrany, co się wtedy dzieje?

Mecenas Anna Motuk: Proszę Państwa, przede wszystkim musimy pamiętać o tym, że mamy zapis wynikający z ustawy z art. 27, który określa, że Zarząd ma się składać z liczby od trzech do pięciu, więc to jest wymóg ustawowy. Nie może liczyć mniej niż 3 osoby i nie więcej niż 5. Statutowi zostawia uregulowanie ile to ostatecznie ma być, byle nie mniej niż 3 i nie więcej niż 5. Nasz Statut na dzień dzisiejszy określa, że to ma być 5 osób. Więc do tego nowy Starosta powinien zmierzać, bo to na jego wniosek Zarząd powstaje, kształtuje się, konstytuuje, powinien zmierzać do tego, żeby być w zgodzie z tym Statutem, czyli z tą liczbą pięciu osób. Jeżeli z jakiś powodów, bo może się różnie ułożyć, stwierdza, że albo Zarząd trzyosobowy jest na tyle sprawny, że radzi sobie w tym składzie, albo na skutek, chodzi też o

jakieś układanki, jak to Państwo nazywacie, polityczne, że tak powiem brzydko, nie możecie się Państwo dogadać i w związku z tym nie jesteście w stanie, takie jest życie, doprowadzić do tego, żeby być w zgodzie z tym zapisem Statutowym i mieć ten pięcioosobowy Zarząd, Starosta wtedy dochodzi do wniosku, że w składzie trzyosobowym, czyli tym wymaganym przez ustawę minimum, jest w stanie funkcjonować. Więc, żeby ostatecznie doprowadzić do tego, żeby być w zgodzie z tym Statutem trzeba dopasować to prawo, jak to zwykle bywa, do tego życia. Czasami to prawo za tym życiem nie nadąży. Na tej zasadzie rozumiem jest zgłaszany ten projekt, który ma zmienić ten zapis na skład Zarządu trzyosobowy. Pan Starosta powiedział o 3 miesiącach, ustawodawca daje te 3 miesiące na wybranie Zarządu w komplecie oczywiście i można założyć, że ustawodawca racjonalnie założył, że tyle mniej więcej, dopuszczalne jest, że trwa kształtowanie się i konstytuowanie tego Zarządu. Ten termin niedługo mija, więc należałoby zrobić to przed upływem tego terminu, żeby być w zgodzie przede wszystkim z ustawą.

Radny Janusz Michalak: Pani Prawnik, czy nie powinno według Pani, nie powinno być odwrotnie, że najpierw tworzymy prawo, później zgodnie z nim działamy, a nie dopasowujemy prawo do tego, co najpierw zrobiliśmy? Poza tym, przepisy też mówią, że dopóki nie zostanie wybrany nowy Zarząd, działa stary. Analogicznie do innych uchwał, które były tutaj podważane i unieważniane przez Wojewodę, to można by zastosować argument, a gdzie prawa nabyte Pana Kosmatki, Pana Mietka Szymajdy, Pana Janickiego, którzy według przepisów dalej są Zarządem? Proszę się nie śmiać, tylko odpowiedzieć całkiem poważnie.

Mecenas Anna Motuk: Nie, bo ja mam tutaj takie pytanie, bo Pan by chciał od pięciu odjąć trzy, że zostaje dwóch i teraz jest pytanie, których dwóch Pan chce z tego starego...

Radny Janusz Michalak: Nie, to jest jak zwykle Pani interpretacja na kolejną rozprawę. Już nam Pani kiedyś winszowała taką rozprawę, z której później nic nie wynikało, sama się Pani zdziwiła, że była niecelowa. Dlatego z tymi pouczeniami bym prosił, żeby nas Pani pouczała tylko w zakresie, w jakim byśmy chcieli być pouczeni.

Radny Krzysztof Dąbrowski: Pani Mecenas, ja mam pytanie, czy Pani otrzymywała stypendium naukowe?

Mecenas Anna Motuk: Nie otrzymywałam stypendium naukowego, ale otrzymywałam socjalne z powodu bardzo niskich dochodów moich rodziców i utrzymywałam się tylko z tego stypendium. Ale żadnej dwójki w indeksie.

Radny Marcin Kosiorek: Ja ma przed sobą przykład, którego niestety nie przytoczę w całości, bo to jest kilka artykułów prasowych. Sytuacja dotyczy powiatu sokólskiego na Podlasiu. Tam była taka sytuacja, że wybrano nowego Starostę i ten Zarząd, podobnie jak Zarząd Powiatu Łowickiego miał wpisane 5 osób, nie od 3 do 5, nie 3 lub 5, nie 3,4 lub 5, tylko konkretnie 5. Wybrali 4, ale na piątego zgłoszonego przez Starostę nie była zgody Rady i ta sytuacji trwała, z tego co widzę, do 19 stycznia i do tej pory urzędował tam poprzedni Starosta, dlatego, że łącznie z organem nadzoru, czyli Wojewodą wszyscy uznali, że skoro Statut mówi o 5, to jeżeli nie ma tych pięciu, to nie jest wybrany nowy Zarząd i powinien

urzędować stary Zarząd i tak też w tym powiecie było. Odsyłam do lokalnych mediów w tym powiecie, można tą historię sobie przeczytać. Nie wiem, może różne prawa są dla różnych województw, albo jest jedno, bo jestem zdziwiony tym wszystkim. Wyrażam tylko swoje zdziwienie. Jak w Stanach Zjednoczonych... Ja może doprecyzuje pytanie, bo ja żartowałem mówiąc o tych Stanach Zjednoczonych, natomiast chodzi mi o to, Pani Mecenase, czy jeżeli jest napisane wprost w Statucie 5 osób jest Zarządem, to 3 osoby też są Zarządem?

Mecenas Anna Motuk: Tak, moim zdaniem tak.

Radny Marcin Kosiorek: Pani zdaniem, a jak ja powiem, że moim zdaniem nie, to co wtedy?

Mecenas Anna Motuk: Ale ja wykonuje swoją pracę.

Radny Marcin Kosiorek: A może cztery, to tak bliżej pięciu by było?

Radny Wojciech Miedzianowski: Ja mam pytanie, czyli uzasadnieniem jest obawa przed naruszeniem prawa, albo naruszenie prawa już, tak jak Pan Starosta powiedział, ponieważ jest niezgodnie ze Statutem, a ustawa o samorządzie powiatowym mówi, że w przeciągu trzech miesięcy musi wybrać Zarząd, ale Zarząd musi wybrać, Zarząd Powiatu musi zostać wybrany, jeśli Rada nie wybierze Zarządu. A ja pragnę powiedzieć i przypomnieć Państwu, którzy nie wiecie, że dwa miesiące działa Zarząd niezgodny ze Statutem...

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski: Do 3 miesięcy może.

Radny Wojciech Miedzianowski: ...ponieważ nie został wybrany nowy.

Radny Michał Śliwiński: Ale kiedyś już tak było.

Radny Janusz Michalak: Było, ale zwiększaliśmy dopiero po zwiększeniu liczby w Statucie. Zarząd, który działał był powołany zgodnie ze Statutem, w liczbie trzech. Później zostało zwiększone do pięciu i jeden wakat był, tak zgadza się. Podobnie jest przy wyborze komisji, najpierw zatwierdzamy ilość członków komisji i dopiero wybieramy personalnie.

Radny Marcin Kosiorek: Oczywiście można się z tego śmiać, natomiast w momencie kiedy ten Zarząd obecny podejmie decyzję finansową, która będzie decyzją w skutkach niekorzystną dla jakiegoś inwestora i ten inwestor zaskarży, że Zarząd nie powinien tak działać, to co wtedy? Narażamy powiat na straty finansowe prawda.

Radny Wojciech Miedzianowski: Panie Przewodniczący, Szanowna Rado i Szanowni goście. Jeśli można zwrócić Państwu uwagę na pewien aspekt, który tak naprawdę od samego początku, czyli od 27 listopada już jakby się pojawił. Sprawa Statutu wiąże się z wnioskiem w tej chwili koalicji rządzącej, czyli koleżanek i kolegów z PSL, PO i jeszcze jednego przedstawiciela, który bez powiedzenia o co tak naprawdę chodzi z tą zmianą Statutu, co chcecie zmienić, co jest problemem w tym Statucie, Państwo powołujecie. To przypomina krótko mówiąc, no dobra musimy powołać, bo musimy sobie zrobić coś tam w tym Statucie, nieważne co, mamy większość, my i tak to przegłosujemy. Teraz kiedy pojawił się problem, bo miesiąc temu Pan Michalak tutaj, padło z tej strony, że tak naprawdę łamiecie prawo po

raz kolejny z resztą, Państwo próbujecie wcisnąć uchwałę zmieniającą Statut, dostosowującą do tego. Pytanie tylko można sobie zadać, co jeszcze za tym się kryje i automatycznie do czego ma to też służyć. Myśmy to co już z resztą mówiłem koledze jednemu, myśmy już przeżywali w ciągu trzech lat takie zespoły, zespół ds. oświaty miał się zająć oświatą, miał być zespół, który opracuje kierunki oświaty. Były dwa spotkania, na pierwszym było więcej opozycji niż koalicji rządzącej. Takie były sytuacje. Zespół ds. opracowania strategii powołany w grudniu, rozwiązany w kwietniu. Proszę Państwa, dokumenty podstawowe dla województwa, czyli traktat terytorialny oraz RPO zostało już przyjęte. My nie jesteśmy przygotowani, straciliśmy trzy lata i nie mamy nic zrobione. Rozumiem Państwa zdenerwowanie, w każdym razie wracając... bo ja rozumiem wasze zdenerwowanie, bo nie lubicie, jak mówi się Wam prawdę prosto w oczy. Panie Przewodniczący, gdyby nie przeszkadzano dokończył bym swój wywód. Zmiana Statutu wprowadzona ad hoc jest zmianą po to, żeby tylko dopasować do prawa, żeby tego prawa nie łamać. To co rozmawialiśmy dzisiaj na Komisji Rewizyjnej, kolejna dyscyplina finansów. Jeśli faktycznie przez te dwa miesiące Zarząd nie działał, a ktoś pobierał środki, to znaczy, że bezprawnie pobierał środki, wynagrodzenie. Jak ma się do tego odnieść Komisja Rewizyjna? No zwalimy na Kosiorka, dobra, Kosiorek jest wszystkiemu winien, potem będzie Miedzianowski, a potem ktoś inny i tak dalej. Albo zacniemy rozsądnie podchodzić do tematu i będziemy krótko mówiąc jakoś rozsądnie pracować tutaj w powiecie, albo będziemy uprawiać politykę, bo uprawiacie Państwo politykę. To jest polityka, nic więcej. Tak samo jak i z Panem Kosiorkiem, od początku 2006 roku tak się dzieje. Naprawdę bardzo prosiłbym, żebyśmy, to co powiedział Pan Janusz Michalak, jakie są te zmiany statutowe, jakie są problemy w Statucie, co się nie zgadza z prawem? Przez dwa miesiące nikt nie powiedział. Pada z ust Pana Jarka, że pracujemy nad tym, bardzo dużo jest zmian. Ja jestem ciekaw, mam nadzieję, że Państwo te zmiany przedstawić wszystkim radnym, łącznie z podstawą prawną, czyli co wynika z prawa, że trzeba w tym Statucie zmienić. Nie widzi mi się, tak jak to niektórzy mówią „bo mi się wydaje”, tylko z prawa co wynika, żeby to zmienić. Tak naprawdę można by zawnioskować, żeby tej uchwały nie podejmować. I teraz mam dylemat, wiemy, że bezprawnie działa Zarząd, uchwałę chce się zmienić Statut po to, żeby to nadrobić, ale z drugiej strony tak naprawdę będziemy co miesiąc zmieniać, bo nagle coś wyjdzie i jeszcze coś, że trzeba zmienić? Daję po rozwagę i proszę o rozsądek.

Radny Jarosław Papuga: Ja bym się chciał odnieść, bo była propozycja dla Pana radnego Miedzianowskiego pracy w Komisji Statutowej, którą odrzucił, a teraz jest bardzo tym zainteresowany, więc musimy poczekać, aż efekty pracy Komisji będą w komplecie i wtedy wszyscy radni, nie tylko Pan radny Miedzianowski, będą poinformowani. Oczywiście na spotkania komisji, jeśli Pan Radny będzie zainteresowany, ja bardzo zapraszam, poinformuje o terminie, tylko proszę przyjść oczywiście. Z tego co słyszę, to żeby było po waszemu, to trzeba było powołać pięcioosobowy Zarząd, później zmienić Statut do trzech osób i znowu dwóch członków odwołać i powołać trzech nowych, żeby było zgodnie z tą Waszą literą prawa, że tak powiem. Myślę, że nie ma tutaj co nad tym dywagować, tylko po prostu przegłosujemy projekt uchwały.

Radny Janusz Michalak: Panie Radny, wystarczyło przed przegłosowywaniem składu nowego Zarządu wprowadzić tą zmianę, a nie mówi Pan, że najpierw pięć... No próbuje Pan coś tam zawikłać i zdezawuować to o czym my mówimy.

Radny Wojciech Miedzianowski: Panie Jarku, ja powiem tak, pozwolę sobie na takiej prywatnej, osobistej: jest Pan młodym, inteligentnym człowiekiem, moja rada jest taka, niech Pan nie daje się prowadzić przez cwaniaków tak zwanych, którzy za Panem stoją i popychają. Moja propozycja również była, żeby przygotować najpierw tematy do zmiany, czyli byśmy wiedzieli co trzeba zmienić w Statucie Powiatu. Też nie zostało to zrobione, a jest to najbardziej logiczne.

Radny Jarosław Papuga: Nie na ostatniej, ale na poprzedniej wszystkie tematy zostały przedstawione, nie wiem czemu Pan wtedy nie słuchał.

Przewodniczący RPE Krzysztof Górski: Szanowni Państwo rozumiem, że Komisja Statutowa niedługo skończy swoje prace i będziemy mogli nad całym Statutem pracować.

Radni w głosowaniu jawnym /w głosowaniu wzięło udział 21 Radnych RPE/:

Za – 11

Przeciw – 7

Wstrzymało się – 3

podjęli Uchwałę Nr IV/26/2015 RPE w sprawie zmiany Statutu Powiatu Łowickiego.
/Zał. Nr 8/

Ad. pkt. 11

Sprawozdanie Starosty Łowickiego z prac Zarządu Powiatu Łowickiego w okresie między sesjami.

Starosta Łowicki Krzysztof Figat odczytał sprawozdanie Starosty Łowickiego z prac Zarządu Powiatu Łowickiego w okresie między sesjami. /Zał. Nr 9/

Radny Marcin Kosiorek: Chciałbym zapytać o te obniżenie ceny na sprzedaż nieruchomości to jest tutaj naprzeciwko, tak?

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Tak.

Radny Marcin Kosiorek: To przy okazji chciałbym bardzo podziękować za formę i potraktowanie mojej prośby i jakby to się stało regułą, to byłbym wdzięczny.

Radny Janusz Michalak: Z informacji dowiedzieliśmy się, że już zostały rozstrzygnięte przetargi. Kiedy może ruszyć robota, że tak powiem?

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: W dniu wczorajszym rozstrzygnęliśmy oferty na inspektorów nadzoru myślę, że jutro i pojutrze zaczną być podpisywane umowy z wykonawcami. Chcielibyśmy skorzystać z tej pogody, póki można.

Radny Wojciech Miedzianowski: Chciałbym się spytać, jakby Pan Starosta jeszcze raz przedstawił laureatów „Łowickiej Róży”, bo tak ciężko...

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: „Łowickiej Róży” nie, „Marka Łowicka”.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: To jest „Marka Łowicka”.

Radny Wojciech Miedzianowski: To przepraszam, chyba źle zrozumiałem. To mam jeszcze jedno pytanie, czy podjęto kroki do zmiany regulaminu właśnie do „Łowickiej Róży”? Bo rozmawialiśmy o tym bardzo dawno już, czy coś w tej materii się ruszyło?

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Ja pamiętam, że była propozycja i myślę, że jest nowa Komisja Oświaty myślę, że dobrze by było gdyby Kapituła, głównie, najwięcej jeśli chodzi o „Łowicką Różę” to Komisja Oświaty miałaby do wysłuchania i zaproponowania, a również członkowie tej Kapituły swoje uwagi mogliby wnieść. Mamy na to chwilę czasu, także bardzo proszę Przewodniczącą Komisji Oświaty, aby te ewentualne uwagi przeanalizować.

Radna Małgorzata Ogonowska: Chcę powiedzieć, że już się z tym regulaminem zapoznałam i na najbliższej Komisji Oświaty, w najbliższym czasie będą na pewno podjęte kroki w tym kierunku. Zapraszam wszystkich do współpracy.

Ad. pkt. 12

Sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Rady Powiatu Łowickiego w okresie między sesjami.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Szanowni Państwo, przede wszystkim brałem udział w każdą sobotę w studniówkach, brałem udział w wielu spotkaniach Koła Gospodyń i walnych straży, na które byłem zaproszony, brałem udział w posiedzeniach Zarządu i w niektórych posiedzeniach Komisji.

Ad. pkt. 13

Interpelacje, wolne wnioski, zapytania radnych i sprawy różne.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Szanowni Państwo, tutaj pozwólcie, że ja od siebie zacznę. Mam kilka spraw, które musimy omówić, trzy są takie najważniejsze dla mnie. Pierwsze: wpłynęło do mnie pismo Pana radnego Wojciecha Miedzianowskiego, przytoczę je w całości.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski przeczytał pismo radnego Wojciecha Miedzianowskiego. /Zał. Nr 10/

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Oczywiście rozmawiałem z Panem Starostą na ten temat, Pan Starosta wystosował pismo do Pana radnego Wojciecha Miedzianowskiego, z tym, że chciałbym, żeby Pan Starosta udzielił odpowiedzi na to pytanie.

Starosta Powiatu Krzysztof Figat: Poproszę Panią Sekretarz.

Sekretarz Powiatu Joanna Jaros: W podobnej sprawie Pan radny Wojciech Miedzianowski zwrócił się pismem do Pana Starosty Krzysztof Figata, odpowiedź do Pana Wojciecha Miedzianowskiego została przygotowana 26 stycznia i chyba przekazana wczoraj, o ile dobrze pamiętam. Rzeczą dotyczy prośby Pana Wojciecha Miedzianowskiego złożonej w dniu 9 grudnia 2014 roku w Biurze Rady z prośbą o przekazanie kserokopii wszystkich protokołów z posiedzeń Zarządu Powiatu Łowickiego, które się odbyły w roku 2014. Poleciałam pracownikom udostępnienia takiej informacji publicznej zgodnie ze Statutem, określa to bowiem §7 ust. 3 pkt. 3 Statutu. Zresztą te zasady w Statucie określone są zgodnie z art. 8a ust. 3 ustawy o samorządzie powiatowym. Pan radny Wojciech Miedzianowski odmówił, że tak powiem udostępnienia tej informacji w trybie Statutowym, w związku z czym zmienił kwalifikację jakby swojego wniosku, na wniosek o udostępnienie informacji w trybie ustawy o udostępnienie tej informacji publicznej. Ponieważ wniosek ten był złożony ustnie i nie był do końca sprecyzowany co do zakresu i trybu udostępnienia tej informacji, poprosiliśmy o uszczegółowienie tego wniosku i nie otrzymaliśmy takiej odpowiedzi. W związku z czym, aby oczywiście ustawa o udostępnieniu informacji publicznej nie została zaniechana, w terminie do 14 dni informacja taka została przekazana w formie skanów, natomiast poprosiliśmy również Pana radnego Wojciecha Miedzianowskiego o ustosunkowanie się do swojej drugiej części wniosku, a mianowicie przedłożenie kserokopii tej dokumentacji, informując jednocześnie, że zgodnie ze Statutem taka informacja w formie kserokopii może być udostępniona za opłatą, przy czym ta opłata była dosyć wysoka, bo około 200 zł. Oczywiście Pan radny Miedzianowski wiedział również o tym, ponieważ został poinformowany w e – mailu, jeżeli nie udostępni tej informacji w terminie 14 dni, my mamy obowiązek taką informację udostępnić, co też uczyniliśmy. Ponieważ orzecznictwo w zakresie udostępniania informacji publicznej radnym gminnym i powiatowym jest dosyć obszerna, pozwoliliśmy sobie również dołączyć do pisma, które jest skierowane do Pana Miedzianowskiego, stanowisko Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, które dosyć szczegółowo określa sposób udostępniania informacji radnym gminnym co prawda, ale przez analogię należy to odnieść do radnych powiatowych, stosując oczywiście właściwe przepisy o samorządzie powiatowym. Konkludując uważam, że nie zostały złamane tutaj żadne przepisy ustawy o dostępie do informacji publicznej, taka informacja została udostępniona zgodnie z obowiązującym prawem.

Radny Wojciech Miedzianowski: Jeśli Państwo pozwolą, no właśnie tak mówiłem, jak nie Kosiorka to Miedzianowskiego, jak nie obuchem, to tak, i tak będziemy teraz działać przez 4 lata. Teraz Państwu wyjaśnię: bardzo dziękuję Panie Przewodniczący, że zwrócił się Pan do Pana Starosty, a Pan Starosta odpowiada na te drugie pismo, które przytoczyła Pani Jaros. A teraz chciałbym Państwu powiedzieć i spytać Pana Starosty, czy odpowiedział mi Pan na pismo z 22 października? Pomogę, nie odpowiedzieliście, a co tam. Czy dostarczył Pan na wniosek zgłoszony na Komisji upoważnienie dla Pani Wojdy i ewentualnie jeszcze wykaz co się stało ze środkami, które były dotacją dla podmiotów, które realizowały nasze zadania w 2014 roku, gdzie wysyłał Państwo pisma do ośrodków kultury, szkół, stowarzyszeń, że po przyjęciu uchwały przed Radę 29 czy 26 stycznia 2014, pomniejszacie środki w związku z przyjęciem tej uchwały budżetowej? Czy Pan mi dostarczył te dane?

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: To jest przecież uchwała budżetowa na to.

Radny Wojciech Miedzianowski: Nie uchwała budżetowa, niech Pan nie udaje. Upoważnienie Pani Wojdy do wypełniania swoich obowiązków w tej chwili to było na Komisji Rewizyjnej, a potem budżetowej.

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Odpowiedziałem Panu, że Pani Wojda ma wszystkie potrzebne upoważnienia.

Radny Wojciech Miedzianowski: Panie Starosto, pismo 22 październik, dokumenty z komisji, gdzie prosiłem o przedstawienie tego wniosku. Szanowni Państwo ja już naprawdę, termin który mija, niech ktoś powie, jaki jest czas czy to ustawowo, czy statutowo, czy ustawy o dostępie do informacji publicznej? Jaki jest czas na przygotowanie odpowiedzi na ten temat? Koledzy potwierdzą, nie dostajemy dokumentów. To tak samo jest dzisiaj co zauważył Pan Michalak, że inni dostali więcej, my dostaliśmy mniej odnośnie tej dokumentacji. Bardzo prosimy, żebyśmy dostawali te dokumenty, ponieważ najzwyczajniej w świecie, ja już pomijam, że pisze się pisma, w których jest nieprawda, a jak jest nieprawda to jest zafałszowanie dokumentu. Jak jest zafałszowanie dokumentu to ktoś powinien za to odpowiedzieć. Ja już pomijam to, ktoś przygotowuje dokumenty, Pan Starosta podpisuje, być może nieświadom pewnych rzeczy, w tym momencie naraża go na konkretne konsekwencje, więc jeśli jest dzień pierwszy czy dziewiąty to jest 14 dni. Nie można pisać, to teraz mu dołożymy i napiszemy. Szanowni Państwo, nie ma odpowiedzi, jakie są konsekwencje za nieudzielenie odpowiedzi, chociażby za to co ja składałem, za te wnioski? Nie dostałem odpowiedzi na piśmie. Ani wyjaśnienia dlaczego, że się przedłuża przygotowanie, z jakiego powodu. Proszę o rozważenie tego wszystkiego. Bardzo dziękuję Panie Przewodniczący za tę interwencję i bardzo proszę mieć to na pieczy, że to nie jest tak, że ja sobie wymyślam, chcę sobie mieć i wytapetować pokój, tylko chcę się przygotować do sesji. Jak ktoś nie chce to nie, ale ja chcę.

Radny Stanisław Olęcki: Ja rozumiem rozżalenie radnego Miedzianowskiego i znalazłem się w podobnej sytuacji. Trzy lata temu do Premiera Tuska wystosowałem pismo, czy mam płacić za abonament telewizyjny, bo on mocno namawiał, żeby go nie płacić i nie dostałem odpowiedzi i co ja mam zrobić kolegom, ma kolega większą wprawę?

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Czy to chodzi o 22 września czy października?

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: 22 października.

Radny Wojciech Miedzianowski: Sprawdźcie swoje dokumenty, przecież to do Was wpłynęło. Szanowni Państwo, to pytacie mnie? Nie wiecie jakie dokumenty wpływają do Starostwa?

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Wniosek Pana Radnego jest z dnia 22 września i jest to wniosek do projektu budżetu, czy o ten chodzi?

Radny Wojciech Miedzianowski: To nie o ten chodzi, Panie Starosto. Proszę sprawdzić, chyba 22 albo 23 październik.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Ja mam tylko taką prośbę, bo na początku powiedział Pan, że „Jak nie Miedzianowskiego to Kosiorka”. Czuję się tym trochę obrażony, bo chyba nawiązuje Pan do dzisiejszego zdjęcia punktu z porządku obrad. Szanowni Państwo, przed wszelkimi ustaleniami, proszę spytać się Pani Redaktor, która do mnie dzwoniła, co powiedziałem na temat naszego Radnego i jakie jest moje podejście. Jest to niepierwsza sytuacja w mojej historii samorządowej i zawsze do wszystkich radnych, czy byłem Przewodniczącym Rady Miasta czy teraz Powiatu staram się podchodzić na korzyść radnego. Przyznam się szczerze, nie uzewnętrzniam, ani nie komentuję tego co dowiedziałem się od Pani Dyrektor poza pismami i dlatego, chcę podchodzić do wszystkich spraw obiektywnie. Bardzo bym prosił, aby nie komentować tego w ten sposób. Szanowni Państwo, mam kolejne pisma, z którymi chciałbym Państwa zapoznać. Jedno jest bardzo obszerne, czterostronicowe. Może powiem o co chodzi, jeśli będziecie chcieli przeczytamy całe to pismo. Pisze do mnie Pani Kamila Mrzygłód ze Skaratek pod Rogóźno. Pismo jest skierowane do Rady Powiatu Łowickiego w związku z przyznawanym przez Radę Powiatu Łowickiego wsparciem finansowym za wysokie wyniki finansowe we współzawodnictwie sportowym. /Zał. Nr 11/. Po zapoznaniu się z Uchwałą Nr III/15/2011 Rady Powiatu Łowickiego z dnia 26 stycznia 2011 roku w sprawie określenia szczegółowych zasad trybu przyznawania i pozbawiania rodzajów i wysokości stypendiów sportowych oraz nagród za wysokie wyniki we współzawodnictwie sportowym międzynarodowym lub krajowym z późniejszymi zmianami, jako rodzic 17 – letniego oszczepnika Cypriana Mrzygłóda mieszkańca Skaratek pod Rogóźno proszę o przemyślenie oraz zmianę zapisów poniższych punktów uchwały, przytacza Pani: §2 „Stypendium może otrzymać zawodnik, który spełnia łącznie następujące warunki: zamieszkuje na terenie powiatu łowickiego i jest członkiem klubu sportowego działającego na terenie powiatu łowickiego, a jego licencja lub dokument równorzędny znajduje się w posiadaniu klubu sportowego”. W całym piśmie mama Pana Cypriana przytacza jego osiągnięcia już w wieku 15 lat, w różnych memoriałach, w zawodach i uważa, że powinniśmy rozpatrzyć sprawę możliwości przyznania wsparcia finansowego jej synowi, również nawiązuje do tego, że trenerom i instruktorom też oczywiście z klubu, w którym trenuje jej syn. Na koniec jest sekwencja „Proszę o przemyślenie i uwzględnienie moich prośb, ponieważ uchwała, która zamyka drogę wsparcia dla zawodników mieszkających na terenie powiatu łowickiego i trenujących w klubach zlokalizowanych poza powiatem łowickim, z przyczyn braku odpowiedniego zaplecza sportowego w miejscowych klubach powinna być zmieniona. Teraz nie wiem Szanowni Państwo, zobowiązany byłem poznać was z tym tematem, natomiast uchwała jest uchwałą, na pewno warto jest pomagać młodym ludziom, ale zapis jest jednoznaczny.

Radna Iwona Grzegory – Gajda: Ja zapoznałam się z tą uchwałą, według tej uchwały, która została sporządzona po Igrzyskach Olimpijskich i sukcesie Pana Bródki została zmieniona i według uchwały, która jest teraz nie możemy nic zrobić z osobą, o której jest tutaj mowa. Natomiast ta uchwała powinna być całkowicie zmieniona, bo tam jest bardzo dużo rzeczy niejasnych, nie do końca zrobionych tak, jak być powinny. Według tej uchwały nie możemy zrobić nic z tą osobą i także inne problemy z innymi osobami, tak jak z naszym olimpijczykiem wystąpią na pewno za moment, ale uchwała jest uchwałą, nie może prawo działać wstecz. Według tej nie możemy nic zrobić, należy to zmienić i można myśleć o

wynikach na 2014 rok. Tutaj jest problem, jeśli chodzi o tą osobę, że według uchwały wniosek o przyznanie stypendium mogą dać tylko trener klubowy, co też należałoby zmienić, że i rodzice, bo różne sytuacje są, że nie zawsze trener i zawodnicy są w dobrych stosunkach i rodzice, zwłaszcza wtedy, jeśli zawodnik chce zmienić klub albo coś takiego. Uchwała jest do poprawienia, na pewno będzie poprawiona, bo musi być poprawiona, bo to jest teraz nie może tak funkcjonować. Był termin wpływu tych stypendiów, i że tak powiem ta sprawa jest zamkniętą sprawą, bo prawo nie działa wstecz. Musi być uchwała zmieniona do września, chodzi o budżet na przyszły rok, więc w tej sprawie nie możemy nic zrobić, bo prawo nie działa wstecz, chyba, że innymi formami można wesprzeć taką osobę. Ani stypendium, ani nagroda finansowa w myśl tej uchwały nie wchodzi w grę.

Radna Małgorzata Ogonowska: Jak nam koleżanka wspomniała, prawo nie działa wstecz, ale możemy zrobić coś na przyszły rok i już na Komisji Oświaty o tym mówiliśmy. Będziemy ten temat podejmować i podejrzewam, że na najbliższym spotkaniu jakaś komisja do spraw regulaminu zostanie utworzona i na pewno będziemy nad tym pracować.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski: Czyli Komisja Oświaty będzie ewentualnie wnioskowała o zmiany. Szanowni Państwo, pozwólcie, że jeszcze jedno pismo przedstawię. Minister Pracy i Polityki Społecznej oraz Prezes Zarządu Związku Powiatów Polskich przesłali na moje ręce, do Rady Powiatu takie pismo.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski odczytał pismo od Ministra Pracy i Polityki Społecznej oraz Prezesa Zarządu Związku Powiatów Polskich. /Zał. Nr 12/

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski: Szanowni Państwo, taka jest propozycja.

Radny Stanisław Olęcki: Jest podany telefon?

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski: Jest tylko e – mail. Trzeba dzwonić do Ministerstwa, Departamentu Pożytku Publicznego. Szanowni Państwo, uważam, że dobrze by było kogoś zaprosić, tylko termin mamy bardzo krótki, bo tylko na sesję lutową. Nie wiem czy Państwo widzą taką potrzebę, jeżeli widzicie, zaprosimy, nie ma problemu.

Radny Krzysztof Dąbrowski: Ja proponuję, aby ten punkt poszerzyć o jeden punkt: sytuacja aktualna w rolnictwie.

Przewodniczący RPŁ Krzysztof Górski: Nie ma problemu tylko, że przyjedzie jakiś doradca czy prawnik i nie wiem czy będzie w stanie odpowiedzieć, natomiast możemy w zaproszeniu dodatkowy punkt dodać, może kogoś przyślą. Uważacie, żeby na lutową sesję zaprosić? Dobrze.

Radny Marcin Kosiorek: Ja chciałbym zapytać, bo tam przez Kosiorka to już i kury przestają się nieść, jak jest z tematem tego na Komisji Rewizyjnej, tego naszego pisma, które do Rzecznika Dyscypliny Finansów? Bo ja podzielę się publicznie, wszędzie o tym mówię, sprawa jest kuriozalna, ponieważ zaraz po wyborach otrzymałem telefon, ufam, że prawdziwy, od jakiejś Pani, która tam pracuje i ona się mnie pyta, czy ja mógłbym uzupełnić to pismo uchwałą. Stawiam to jako przykład działania instytucji państwowej, były Pan

Minister Sienkiewicz miał rację, że to Państwo w ogóle nie działa, jeżeli tak jest załatwiana ta sprawa, że do mnie ktoś tam dzwoni i pyta się, może ja nawet nie jestem radnym, może ta osoba wie, nie wie, mówi czy ja mógłbym coś uzupełnić, to trochę byłem zdziwiony tym wszystkim. Ta Pani powiedziała skąd ma mój telefon, ale nie będziemy w to wnikać. Chciałbym się dowiedzieć, o co w ogóle chodzi, bo zdaje mi się, że jakaś rozmowa na Komisji Rewizyjnej na ten temat była.

Radny Stanisław Olęcki: Szanowni Państwo, wczoraj przed Komisją Rewizyjną dostałem to pismo i zgodnie z prawdą, przejrzałem je i poinformowałem o tym Komisję. Była wola Komisji, żeby każdy z członków z tym pismem mógł się zapoznać, skserowaliśmy to pismo i przekazaliśmy każdemu zainteresowanemu, dzisiaj spotkaliśmy się odnośnie tej sprawy. Z pisma od Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych wynika, że pismo zostało złożone niekompletne. Podziela to Starosta, natomiast, przepraszam za kolokwializm, „starzy” członkowie Komisji Rewizyjnej są innego zdania, że pismo zostało złożone kompletne, poparte stosowną uchwałą Komisji Rewizyjnej. Do tej sprawy w najbliższym czasie wrócimy i wyjaśnimy. Myślę, że zgodnie z procedurą i ku zadowoleniu radnego Kosiorka.

Radny Marcin Kosiorek: A czy ja mogę otrzymać kopię tego pisma?

Radny Stanisław Olęcki: Oczywiście.

Radny Marcin Kosiorek: Jeśli tak, to na e – maila proszę mi wysłać, byłbym bardzo wdzięczny.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Bardzo proszę wysłać to pismo.

Radny Wojciech Miedzianowski: Ja bym chciał zgłosić uwagi od mieszkańców gminy Bielawy, jeśli chodzi o drogi, do Pana Starosty w takim razie. Chciałbym się dowiedzieć jaki jest plan odkrzaczenia, czyli usuwania krzaków, głównie na skrzyżowaniach, ponieważ dość dużo osób informowało, że te krzaki są i utrudniają ruch i bezpieczeństwo na drogach powiatowych wskazując mniej więcej takie miejsca, jak Walewice – Marywil – Seligi. Faktycznie, to było już wcześniej zgłaszane, tam był problem związany z ochroną ptaków, więc to było przekładane. Teraz jest taki okres, gdzie można to zrobić, to jeśli można, skrzyżowanie Borów – Łazin – Orłów, też tam jest dużo cierni i to już wchodzi na naszą drogę, to jest dość znaczący teren. Traby – Skaratki, to też jest nasza droga, składałem tam wniosek, żeby równiarką wyrównać pobocze, żeby woda schodziła i od razu też odkrzaczenie tam zrobić, żeby po prostu ta droga, to jest droga gruntowa utwardzona, żeby nie niszczała. Myśmy tam ostatnio, nie chcę mówić czy pół roku czy rok temu, ale poprawiali tę drogę. Dobrze by było, żeby te elementy zachować, bo znowu nam ta woda wybije i będą koszty dodatkowe. Tak samo równiarka na drogę w Walewicach Wsi tak zwanej, tam zgłaszał sołtys, że stoi woda. Biorąc pod uwagę mrozy i popękania na tej drodze, faktycznie jest niebezpieczeństwo, że do wiosny powstaną tam duże dziury i znów koszt dodatkowy. Jeśli można prosić o zwrócenie uwagi na tych odcinkach plus oznaczenie drogi, chyba 2736 lub 2737, to jest właśnie Oszkowice – Łazin – Orłów, tu na skrzyżowaniu z drogą wojewódzką, brakuje oznaczenia, chodzi o kierunkowskazy Piątek, Łowicz, Łęczycza i tak dalej, tam był wniosek od mieszkańców, żeby to ewentualnie postawić. Jeśli można prosić krótko mówiąc o

zainteresowanie się tym i ustalenie harmonogramu tych prac, póki jest zima, a zwłaszcza te krzaki. Póki jest zima to można to zrobić, bo później przyjdzie wiosna, ptaki i nie będzie tej możliwości.

Członek ZPL Jacek Chudy: Dziękuję bardzo za ten głos Wojciechu. Chciałem powiedzieć, że nie jesteś członkiem Komisji Gospodarczej, ale i na Komisji Gospodarczej i dużo wcześniej zgłaszając Panu pełniącemu obowiązki Dyrektora Dróg Powiatowych, Panu Gołębiowskiemu zwracałem szczególną uwagę, bo tych dróg jest zdecydowanie dużo. Tak jak powiedzieliśmy na ostatniej Komisji pytając Pana Gołębiowskiego, co jest przyczyną takiego stanu rzeczy, że drogi, tak jak mówiłeś na Seligach zarośnięte do połowy, na Przewiskach nie można minąć się dwoma samochodami. Tych dróg u nas jest dużo. Odpowiedź jest taka, że są to zaniedbania z iluś tam lat. Na Komisji Gospodarczej rozmawialiśmy też o tym, że należy w najbliższym czasie ściąć pobocza, które górują nad drogą. Ta woda się utrzymuje w wielu miejscach na naszych drogach powiatowych, w gminie Bielawy i przez to te drogi bardzo niszczyją. Przy każdym mrozie ten asfalt jest rozrywany i coraz bardziej staje się spękany. Ja ma nadzieję, że w najbliższym czasie, bo jest to także wniosek Komisji Gospodarczej, który omówiliśmy dosyć szeroko, nawet dzisiaj na końcówce tej Komisji, Pan Dyrektor został poproszony o to, żeby zorientował się, ile kosztuje ścięcie tych skarp na drogach, ma to przygotować na najbliższą Komisję, ewentualnie ile ma kosztować maszyna, którą ewentualnie moglibyśmy kupić, żeby te roboty wykonywać. Kwestie tych krzaków są bezdyskusyjne, to trzeba zrobić dlatego, że szczęście jest takie, że nie ma dzisiaj śniegu, natomiast gdy ten śnieg spadnie i wykorytuje się w tym śniegu drogę, to nie ma najmniejszej szansy, żeby dwa samochody na tych drogach się minęły. Będę starał się i również Ciebie o to proszę, żeby zwracać na to szczególną uwagę, bo jest to naprawdę ważna rzecz dla nas wszystkich.

Radny Jarosław Papuga: Ja bym chciał podziękować Powiatowemu Zarządowi Dróg za odkrzaczenie drogi od Arkadii do samego Bełchowa, poprzez miejscowość Bobrowniki i Dzierzgów. Mieszkańcy i sołtysi tych czterech miejscowości bardzo wysoko oceniają tę pracę. Nie mniej jednak, chcę zwrócić uwagę i w rozmowie z pracownikiem PZD taka informacja jest, że wycinanie tych krzaków jest jak najbardziej zasadne, ale ono powoduje to, że później one odrastają ze zwiększoną intensywnością. Dlatego chciałbym, żeby tu zwrócić uwagę na ewentualny zakup maszyny, która by sobie z tymi odrostami mogła ewentualnie później poradzić. Tak jak powiedziałem cały odcinek jednej z dróg powiatowych został ładnie wykonany.

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Szanowni Państwo, będziemy na niektóre zakrzaczenia od wiosny stosować chemię. Selektywnie, ale będziemy tę chemię wykorzystywać do tego, aby te zakrzaczenia trwale zlikwidować, ponieważ rzeczywiście tak jest, szczególnie wycinanie jeżyn powoduje, że rośnie jej dwa razy tyle. Jeżeli wszystko da się zrobić według planu, to planuję abyśmy ściągnęli maszynę, która ścina pobocza, podobną maszynę mamy w PZD, ta o której mówię, jest nieco mocniejsza, z wymiennymi głowicami. Służy do ścinania poboczy, do wykaszania poboczy bijakiem i jest głowica do odmulania rowu. Taką maszynę chciałbym na testy ściągnąć, żebyśmy mogli zobaczyć czy to się sprawdza, czy będzie można z niej korzystać, czy będzie dobry efekt. Tutaj do radnego Papugi, cieszę się, że mieszkańcy

są zadowoleni, natomiast trzeba powiedzieć, że na tej drodze jest bardzo dużo zabudowań i każdy mieszkaniec przed swoją posesją dba, żeby to nie było pozarastane. Myślę, że włączanie się, i tutaj prośba do Państwa radnych, że tam gdzie będą te brygady, a chcę powiedzieć, gdyby ktoś chciał się dowiedzieć, to zobowiązałem kierownika, do tego, aby w piątek po południu, czyli do końca pracy znalazła się informacja u mnie, ona będzie również w sekretariacie, gdzie będą w poniedziałek, wtorek i środę pracowały brygady i w środę informacja, gdzie będą we czwartek i piątek. Od razu mówię, że zmodyfikuje to: w piątek będzie poniedziałek i wtorek, a we wtorek będzie środa, czwartek i piątek tam gdzie te brygady pracują. Gorąca prośba, aby poprosić sołtysów, jeżeli mają jakieś uwagi, wiedzą, żeby w jakiś sposób, Ci którzy jadą tam do pracy czuli się, żeby nie była jakiś tam nadzór, bo wiedzą co mają robić, ale żeby wszyscy wiedzieli, że jest jakaś kontrola, że nie jest to tak, jak często Państwo zgłaszacie, że śniadanie trwało 3 godziny.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Szanowni Państwo, ja mam taką prośbę, zwracam się do Zarządu. W miarę możliwości odwiedzam różnego rodzaju jednostki nam podległe, byłem w PCPR, tam są dość trudne warunki pracy. Po rozmowie z Dyrektorem, który prosił mnie, proszę również Zarząd aby porozmawiać może z Dyrekcją Zespołu Szkół Nr 1, żeby udostępnić jedno, dwa pomieszczenia, ponieważ oni siedzą tam jeden na drugim, a nieraz są potrzebne pokoje do rozmów z ludźmi, którzy się do nich zwracają. Jeżeli byłoby to możliwe w salach najbliższych w siedzibie PCPR byłoby dobrze, żeby mogli tam też z tego korzystać.

Starosta Łowicki Krzysztof Figat: Problem jest nam znany i nie jest problemem od miesiąca, tylko dużo wcześniej. Natomiast chcielibyśmy się przygotować do tego, aby Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania, jeśli pozwolą na to warunki techniczne pomieszczeń, które mamy na myśli to ten Zespół przenieść, to wyprowadzilibyśmy stamtąd Zespół do Spraw Orzekania i wtedy by się te warunki poprawiły.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski: Właśnie o to chodzi. Szanowni Państwo, jeszcze przez zakończeniem naszych obrad, chciałbym wszystkich serdecznie zaprosić na odtańczony przez maturzystów polonez w piątek o godzinie 12:00 i o 13:00 na galę w naszym Muzeum.

Ad. pkt. 14

Zakończenie obrad IV Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Przewodniczący RPL Krzysztof Górski zamknął obrady IV Sesji Rady Powiatu Łowickiego.

Protokołowały:

Beata Prus – Miterka

Wioleta Kwasek

Przewodniczący RPL
/-/ Krzysztof Górski